

Or.A.0531/273/18

Warszawa, 10 grudnia 2018 roku

Szanowny Pan
Andrzej Maciejewski
Przewodniczący
Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej
Sejm RP

Szanowny Panie Przewodniczący,

W odpowiedzi na pismo z 7 listopada 2018 roku, przedstawiam uwagi i wnioski na temat funkcjonowania ostatnich zmian w przepisach ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku – Kodeks Wyborczy.

W pierwszej kolejności należy wskazać problem jaki pojawił się w związku ze zmianami dotyczącymi obwodowej komisji wyborczej. W miejsce jednego podmiotu zdecydowano powołać się dwie odrębne komisje wyborcze tj. obwodową komisję wyborczą ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie oraz obwodową komisję wyborczą ds. ustalenia wyników głosowania w obwodzie, co w praktyce rodziło wiele problemów. Moment zakończenia prac przez jedną komisję, a rozpoczęcie prac przez drugą, z co za tym idzie przekazaniem między komisjami wszelkich dokumentów oraz ustaleniem ilości wydanych i niewykorzystanych kart do głosowania jak i czynności związane z przejściem lokalu przez drugą komisję, były bardzo czasochłonne co w efekcie spowodowało, że czynności dotyczące ustalenia wyników wyborów znacząco się opóźniły. Uwagę należy skierować również na fakt, iż w czasie przeprowadzania czynności wspólnych, w sali lokalu wyborczego jednocześnie obecnych było kilkanaście osób, co miało istotny wpływ na sprawne i należyte przeprowadzenie czynności, przypisanych danej komisji. Lokale wyborcze, w których odbywały się głosowania, nie zawsze są dużymi pomieszczeniami. Przebywanie w lokalu jednocześnie, tak dużej grupy osób, choćby ze względów technicznych znacząco utrudniało pracę. Jednostki samorządu terytorialnego zwracały również uwagę, że gdyby od samego początku jedna komisja wykonywała wszystkie czynności związane z przeprowadzeniem głosowania, nie powstało by tak wiele nieprawidłowości, wynikających z ustalenia ilości kart do głosowania. Zdarzały się przypadki, kiedy to komisja ds. przeprowadzenia głosowania, musiała wracać do lokalu wyborczego w celu ponownego przeliczenia kart do głosowania. Bazowanie drugiej komisji na błędnych ustaleniach liczby kart pierwszej komisji, sprawiło, że ustalenie wyników głosowania było niezwykle trudne i pracochłonne. Dodatkowo szereg czynności, które były przydzielone poszczególnym komisjom sprawiły, że często komisje, w natłoku

osób i presji czasu, wykonywały czynności w sposób niedbały, co w rezultacie skutkowało szeregiem niedoskonałości. Wątpliwości, z którymi zmagaly się komisje, a co za tym idzie, chęć uzyskania odpowiedzi i wskazówek na zaistniałe problemy, kierowane były do urzędnika wyborczego, który był odpowiedzialny za wcześniejsze przeszkolenie okręgowych komisji wyborczych. Należy podkreślić fakt, iż udzielanie tak wielu odpowiedzi przez jedną osobę, tak wielu członkom komisji wyborczych w jednym czasie, jest sytuacją niekomfortową i problematyczną. Komisje wykonywały swoje czynności w różnym czasie. Kiedy jedne z komisji miały już wszystko przygotowane oraz zatwierdzone protokoły z wynikami głosowania i chciały oddać dokumenty do depozytu, inne oczekiwały na pomoc i wyjaśnienia w kwestii realizowanych czynności. Mając na uwadze powyższe postulujemy o powrót do jednej komisji obwodowej, bez podziału na komisje ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie oraz komisję ds. ustalenia wyników głosowania w obwodzie.

W następnej kolejności, należy pokreślić problem związany z wprowadzeniem przezroczystych urn wyborczych. Samorzady na podstawie informacji zebranych przez przewodniczących obwodowych komisji wyborczych wskazywały na sygnalizowany przez obywateli brak komfortu i tajności głosowania. Tworzywo, z których wykonane zostały urny, ma skłonności do elektryzowania się, co sprawia, że karty do głosowania wrzucane przez poszczególnych wyborców, przyklejają się do ścian urn i czynią widocznymi wyniki głosowania.

Odnosnie urzędnika wyborczego, to rozwiązanie od początku budziło kontrowersje. W praktyce ustanowienie urzędnika wyborczego w znaczący sposób dezorganizowało pracę urzędu, który wielokrotnie organizując już wybory, miał wypracowany pewien sposób działania. Należy zastanowić się nad zakresem czynności powierzonych urzędnikowi wyborczemu, a co za tym idzie zapewnienia mu odpowiednich warunków pracy i doprecyzowania zakresu jego obowiązków, jak i obowiązków leżących po stronie gminy. Jednostki samorządu terytorialnego, zwróciły również uwagę na brak współpracy z urzędnikiem wyborczym. Urzędnicy wyborczy, nie byli zainteresowani kontaktem z powiatem w zakresie realizacji zadań związanych z wyborami, w niektórych zaś przypadkach, urzędnicy nie byli w ogóle świadomi, że będąc urzędnikiem wyborczym w mieście na prawach powiatu, mają do realizacji pewne zadania także w powiecie.


W dalszej kolejności uwagę należy skierować na wytyczne i postanowienia, wydawane przez komisarzy wyborczych, które zdaniem jednostek samorządu terytorialnego, wydawane były na ostatnią chwilę, co w rezultacie powodowało znaczący chaos w sprawnym przeprowadzeniu wyborów. Problemy te w znacznej mierze wynikały ze zbyt krótkiego kalendarza wyborczego.

W ostatniej kolejności należy odnieść się do diet, jakie przysługującym członkom komisji wyborczych. Diety przypadające członkom komisji są zbyt niskie w zestawieniu z nakładem czasu pracy członków komisji wyborczych. Dla przykładu w jednym z powiatów powiatowa komisja wyborcza wykonywała czynności od dnia 11 września do 24 października 2018 roku. W tym czasie odbyło się około 10 posiedzeń, trwających średnio 2 godziny, oraz kilkukrotne dyżury każdego członka komisji, trwające około 2-3 godziny. Nakład

czasu i pracy członków komisji jest niewspółmierny do otrzymywanej diety, co powoduje, iż bycie członkiem komisji nie jest zajęciem atrakcyjnym finansowo, a tym samym niechętnie podejmowanym przez osoby wykwalifikowane. Ma to znaczący wpływ na merytoryczne przygotowanie członków komisji a tym samym bezpośrednio wpływa na sprawny przebieg wyborów. Należałoby zastanowić się nad kwestią obowiązkowego zatrudnienia w każdej obwodowej komisji wyborczej pracownika jednostki samorządowej, co znacząco poprawiłoby merytoryczne przygotowanie każdej komisji. Postulujemy również o uregulowanie kwestii zwrotu kosztów dojazdu do siedziby powiatowej komisji w związku z wykonywaniem zadań przez członka komisji.

Z poważaniem,

Prezes Zarządu
Związku Powiatów Polskich



Ludwik Węgrzyn